

WYWIAD**Astrofizyka – moja pasja**

**Z Wiesławem Zajiczkiem – doktorantem w IF UJ  
rozmawia Zofia Gołąb-Meyer**

*Zostałeś od października doktorantem w IF UJ, w Zakładzie Teorii Względności i Astrofizyki. Czy nie kusilo Cię by wyjechać za granicę jak niektórzy twoi koledzy? Jakie miałeś możliwości?*

Tu w Polsce są ludzie, z którymi jestem związany, mogę realizować wspólne pasje i to jest dla mnie ważne. Uznałem, że w Krakowie mam wystarczające możliwości rozwoju i od początku studiów byłem zdecydowany na pozostanie w Polsce. Choć rozumiem decyzje kolegów, którzy wyjechali, to ich prywatny wybór.

*Jaki miałeś temat pracy magisterskiej? A twoja koleżanka Iwona? Możesz objasnić, na czym polegała twoja praca? Czego będą dotyczyć twoje badania wykonane w pracy doktorskiej?*

Napisałem pracę magisterską *Fale grawitacyjne z układów czarnych dziur*, natomiast praca Iwony Kotko dotyczyła dynamiki gromad czarnych dziur. Zagadnieniami tymi zajmowaliśmy się pod kierunkiem prof. Marka Kutschery. Celem mojej pracy było oszacowanie amplitud i częstotliwości fal w różnych sytuacjach astrofizycznych oraz podanie związków pomiędzy parametrami fal grawitacyjnych a wielkościami charakteryzującymi gromady czarnych dziur. Zamierzam nadal pracować nad tymi problemami, tak więc moja praca doktorska będzie dotyczyć fal grawitacyjnych, bądź zagadnień pokrewnych.

*Czy miałeś okazje prezentować już na poważnych forach swoje wyniki?*

Wyniki mojej pracy prezentowałem na konferencji naukowej *Perspektywy astrofizyki cząstek*, która miała miejsce w październiku br. w Krakowie-Przeorzałach.

*Czy wyjeżdżałeś za granicę w celach naukowych?*

W sierpniu br. uczestniczyłem w *International Summer School on Theoretical Gravitational Wave Astronomy* w Bad Honnefie w Niemczech. Było to dla mnie okazją do poznania najnowszych kierunków w fizyce fal grawitacyjnych i naukowych dyskusji na temat otwartych problemów w tej dziedzinie.

*Jakie badania robi się w zakładzie astrofizyki?*

Spektrum badań prowadzonych w Zakładzie Teorii Względności i Astrofizyki jest dość szerokie. Podejmowane są m.in. zagadnienia takie jak: fizyka czarnych dziur, gwiazd neutronowych, globalne aspekty OTW (Ogólnej Teorii Względności), fale grawitacyjne, akrecja materii na zwarte obiekty, kosmologia – w tym problem ciemnej materii i ciemnej energii, astrofizyka neutrin, problem błysków gamma i wiele innych.

*Kiedy zainteresowałeś się fizyką, astronomią?*

Od dzieciństwa nurtowały mnie tzw. pytania podstawowe. Na początku szkoły średniej interesowałem się głównie filozofią ogólną, potem zacząłem czytać popularnonaukowe książki autorstwa ks. prof. Michała Hellera o tematyce kosmologicznej. Chciałem jednak wiedzieć więcej. Udało mi się wypożyczyć w bibliotece UW monografię naukową tegoż autora *Osobliwy Wszechświat*. Była to dla mnie książka przełomowa. Stwierdziłem, że do choć częściowego jej zrozumienia potrzebuję nauczyć się na własną rękę wielu zagadnień matematycznych i fizycznych. Wtedy właśnie rozpoczęła się moja przygoda z fizyką teoretyczną.

*Jakich miałeś w szkole nauczycieli fizyki i matematyki?*

Bardzo cenię sobie moich nauczycieli przedmiotów ścisłych, Bożenę Piątek i śp. Zbigniewa Góreckiego. Sporo zawdzięczam mojemu matematykowi, który z prawdziwą pasją ukazywał matematykę w kontekście licznych zastosowań i otwartych problemów, zwracając uwagę na jej szczególne piękno. Jako pedagog uważał, że rolą nauczyciela jest nie tyle przekazywanie wiedzy, co inspirowanie ucznia do samodzielnej pracy.

*Czy miałeś w szkole kolegów o podobnych zainteresowaniach?*

Specyficzna atmosfera naukowa stymulowana przez nauczycieli matematyki i fizyki w naturalny sposób zachęcała wiele osób do poszerzania zainteresowań. Wspólnie z kolegami uczestniczyliśmy w konkursach, zajęciach fakultatywnych. Nasze zainteresowania szczegółowe zwykle były rozłączne, nie mniej jednak mogliśmy je rozwijać w klimacie współpracy. Bardzo ważnym wydarzeniem było dla mnie uczestnictwo w tzw. *Przedszkolu Fizyki* w Zakopanem podczas *Krakowskiej Szkoły Fizyki Teoretycznej*. Poznałem tam kolegów i koleżanki o podobnych zainteresowaniach, wysłuchałem pierwszych wykładów naukowych. Wtedy też ostatecznie podjąłem decyzję o podjęciu studiów w Krakowie.

*Czy rodzice utrzymywali Cię na studiach w Krakowie? Jakie miałeś stypendia, jak dorabiałeś? Czy przeszkadzało Ci to w nauce?*

Podczas studiów pobierałem stypendia na uczelni, rodzice mnie nie utrzymywali, choć zawsze mogłem liczyć na ich pomoc. Udzielałem korepetycji uczniom i studentom, nie było to dla mnie przeszkodą w nauce, wręcz przeciwnie – traktowałem to jako bardzo dobrą formę rozwoju. Zdarza się często, że konieczność objaśnienia drugiej osobie danego problemu rewiduje osobiste jego rozumienie, stawia ten problem w nowym świetle i wtedy nauczający również rozwija się.

*Jakie masz hobby?*

Pasjonuję się wspinaczką, jestem taternikiem. Regularnie wspinam się w podkrakowskich skałkach, jednak największą radość i satysfakcję daje mi pokonywanie wielowyciągowych dróg w terenach wysokogórskich.

*Jak widzisz siebie za 10 lat?*

Gdyby ktoś mnie spytał o to 10 lat temu, pewnie nie zobaczyłbym siebie. Choć myślę, że obrałem dobry kierunek, którym chcę podążać. Za 10 lat? Rodzina, praca naukowa na uczelni, wspinaczka – jeśli dane mi będzie to pogodzić, będę czuł się spełniony.



*Gdyby sytuacja życiowa zmusiła cię do szukania pracy bardzo dobrze płatnej, jakie miałbyś możliwości poza fizyką?*

Poza fizyką mógłbym szukać pracy w branży elektrycznej (mam dyplom technika elektryka) bądź informatycznej. Myślę jednak, że moją drogą jest uprawianie fizyki.